

„Blisko bocianów”

- nie tylko przez Internet

Paweł T. Dolata



Młode bociany w gnieździe. Widoczna kamera internetowa i mikrofon. Fot. N. Kantecka

Błyskawiczny rozwój nowych technologii, w szczególności Internetu, otwiera przed nami niespotykane wcześniej możliwości badań i edukacji przyrodniczej. W artykule tym chciałbym przedstawić jeden z takich projektów edukacyjno-badawczych.

Bocian biały *Ciconia ciconia* uznawany jest powszechnie za „najbardziej polskiego ptaka”. W naszym kraju żyje ponad 50 tys. par lęgowych tego gatunku, czyli ok. 1/4 całej ich światowej populacji. Co równie ważne, ptak ten ma stałe i wyjątkowe miejsce nie tylko w polskim krajobrazie, ale także w zwyczajach i szeroko pojmowanej kulturze. Opisywano to już w XIX wieku, m.in. w cyklu artykułów „Bocian. Opowiadania, spostrzeżenia i uwagi” księdza Eugeniusza Janoty z 1876 r. czy „Encyklopedii staropolskiej” Zygmunta Glogera. O bocianie, jako o symbolu Polski, pięknie pisał też czołowy poeta epoki romantyzmu Cyprian Kamil Norwid w wierszu „Moja piosnka”, kilka lat temu przypomnianym w świetnym opracowaniu przez rockowy zespół De Press:

*„Do kraju tego, gdzie winą jest dużą
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...
Tęskno mi, Panie...”*

PROJEKT „BLISKO BOCIANÓW”

Od czasów Norwida nastąpiły wielkie zmiany i dziś o bocianie możemy nie tylko poczytać, ale i zapoznać się dokładnie z życiem tych ptaków za pośrednictwem Internetu. Celem projektu „Blisko bocianów” było przybliżenie miłośnikom przyrody w Polsce i na świecie życia bociana białego. Konkretniej – pary bocianów mającej swe gniazdo na kominie kotłowni Urzędu Gminy



Młode bociany w dniu obrączkowania, 19 czerwca. W tle krajobraz doliny Baryczy. Fot. P. T. Dolata

wie wsi Przygodzice pod Ostrowem Wielkopolskim, na skraju Doliny Baryczy, objętej ochroną jako największy w Polsce park krajobrazowy, a także Ostoja Specjalnej Ochrony Ptaków w ramach europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000. Gniazdo to jest dobrze widoczne z parkingu w środku wsi, przed Urzędem Gminy, przy drodze krajowej nr 11 – Poznań-Katowice.

Obraz gniazda bocianów oglądać można było w 2006 roku w Internecie, na specjalnie utworzonej stronie www.bociany.ec.pl, podlinkowanej do strony www.pwg.otop.org.pl, prowadzącej projekt Południowowielkopolskiej Grupy Ochrony Ptaków (PwG OTOp). Partnerami projektu były: Gmina Przygodzice oraz Telekomunikacja Kolejowa. W różnych okresach pomagało nam też Stowarzyszenie REXE, firma Promax i Telewizja Interaktywna ITTV. Jego pomysłodawcą i koordynatorem był autor tego artykułu, lider PwG OTOp i współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Przygodzic. Opiekunem technicznym był Marek Radziszewski, a web-

masterem Marcin Rachel z PwG OTOp. Ze strony gminy Przygodzice projekt pilotażowy i nagłaśniał Tomasz Wojtasik (jednocześnie fotoreporter Polskiej Agencji Prasowej), a za sprawy techniczne odpowiadał informatyk Tomasz Świątek.

BEZPIECZEŃSTWO BOCIANÓW

Bezpieczeństwo bocianów było dla nas priorytetem, dlatego niewielką kamerę umieszczono na specjalnym wysięgniku, odchylonym w bok, by ptaki mogły bez problemu siadać na gnieździe. Kamera nie zakłócała normalnego toku życia bocianów, była przez nie traktowana jako stały element otoczenia gniazda. Ptaki potrafią tolerować znacznie dziwniejsze sytuacje, np. gniazdownic na ruszającym się ramieniu dźwigu czy suwnicy, używanym do prac ciągnika rolniczego (kopciuszki) albo (właśnie bociany białe) na bramce trakcyjnej nad czynną linią kolejową czy na użytkowanej ambonie myśliwskiej. Ważne, żeby warunki w otoczeniu gniazda były stałe i by ptaki nie były płoszone nagłymi jego zmianami czy pojawie-



Pierwszy lot – 22 lipca, w tle Dolina Baryczy. Fot. N. Kantecka



Bocian w formie witrażu – praca Jerzego Minty z WTZ „Tęcza”, jedna z 11 licytowanych na aukcji 22 lipca. Fot. P.T. Dolata

niem się przy samym gnieździe człowieka. O tym, że kamera bocianom nie przeszkadzała, można się było łatwo przekonać, oglądając obraz normalnego życia „monitorowanej” bocianiej rodziny.

PRZED WSZYSTKIM EDUKACJA

Głównym celem projektu jest umożliwienie szerokim rzeszom miłośników przyrody kontaktu z nią w ten specyficzny sposób. O tym, że był to dobry pomysł, najlepiej świadczyć liczby: od 8 IV do 10 IX 2006 zanotowano blisko 664 tys. użytkowników strony z obrazem z kamery. Zresztą tak ogromne zainteresowanie prowadziło do przejściowych problemów z przekazem i jego jakością, za co przepraszamy. Działanie projektu zwiększały media – „internetowe bociany” stały się tematem ponad stu artykułów i informacji w prasie, radiu, telewizji i portalach internetowych.

Obserwacje bocianów w trakcie Złotu 22 lipca. Fot. P. Dolata



Uruchomiono też przekaz strumieniowy z płynnym obrazem, dzięki **Telewizji Interaktywnej ITTV**, oraz za pośrednictwem telefonów komórkowych w technologii WAP.

Projekt to jednak nie tylko sam obraz. Powiązane są z nim inne teksty o bocianach i cieszące się sporym zainteresowaniem internetowe forum dyskusyjne PwG OTOP oraz inne działania Grupy, jak: prelekcje, wycieczki czy organizowane wraz z PTTK wiosenne rajdy „Bocianim Szlakiem”. Szczegóły tych działań można znaleźć na www.pwg.otop.org.pl.

Dobłą miarą sukcesu projektu jest fakt, że ta strona, głównie „dzięki” bocianom, osiągnęła w kwietniu pierwsze miejsca w dwóch prestiżowych i miarodajnych (bo mierzonych liczbą wejść) rankingach stron internetowych o ptakach z całego świata!: 15 kwietnia na Birding Top 500 Ranking (www.birdingtop500.com), a 13 kwietnia Birds Top 100 (www.supertop100.com/bird/).

TROCHE STATYSTYKI

Ciekawe informacje o funkcjonowaniu projektu przynosi analiza wejść na stronę www.bociany.ec.pl. Od 14 kwietnia do 10 września zanotowano blisko 664 tys. jej użytkowników, którzy dokonali prawie 1430 tys. odsłon!

Rekordzista zanotował w samym tylko maju 645 wizyt! Z kolei najwięcej wejść jed-

nego dnia było 20 lipca – 12500 (był to czas oczekiwania na wylot młodych). Najwięcej obserwatorów pochodziło z województw: mazowieckiego, wielkopolskiego i śląskiego. Żywy odzew spotkał projekt wśród rozproszonej po świecie Polonii, oczywiście głównie w USA (z tego kraju pochodziło 23% całości wejść spoza Polski). Jednego z bardziej zaangażowanych widzów mieliśmy w Polaku – wykładowcy uczelni technicznej w mieście Lae w Papui-Nowej Gwinei! Łącznie odwiedzili nas mieszkańcy 84 państw (m.in. Burkina Faso i Dominikany) z 6 kontynentów.

REAKCJE I ZAANGAŻOWANIE OBSERWATORÓW

Bardzo ważną rzeczą, motywującą osobę prowadzącą projekt do działania, był także niespodziewanie silny, emocjonalny odzew internautów. Dostaliśmy wiele sympatycznych słów uznania z całego świata. Przytoczę tylko parę: „Świetny pomysł z tym... „podglądaniem”. Wiele można się o bocianach dowiedzieć. Wiem teraz, gdzie są Przygodzice i wiem, że ciekawi i pomysłowi ludzie tam mieszkają. GRATULUJĘ!!!“ (~Waldek-GD), „Wasze bociany stały się również naszymi bocianami” (macieksm), czy: „Wspaniała inicjatywa! Cieszymy się, że możemy być z Boćkami w tak ważnych dla nich chwilach – tym bardziej, że ich losy śledzimy z Australii” (MeiMagda). Więcej można poczytać na www.pwg.otop.org.pl. Otrzymywaliśmy też wiele propozycji pomocy czy informacji o wykonanych z inicjatywy internautów działaniach promujących projekt, począwszy od informowania rodziny i znajomych, aż do podawania informacji w różnych portalach i forach internetowych.

O tym, jak odbierali projekt internauci, można przeczytać dalej w tekście Ewy Stets-Vithoulki, stałej współpracownicy „Woliera” i zagorzałej miłośniczki „naszych bocianów”.

MOŻLIWOŚCI BADAWCZE

Obraz z kamery daje też ciekawe możliwości obserwacji wielu szczegółów życia bocianów dla celów naukowych. Przykładem jest zagadnienie składania przez nie jaj. Dotychczas jedyna, zresztą bardzo dobra praca naukowa w Polsce na ten temat, dr. Józefa Radkiewicza, oparta by-

ła o wyniki bezpośrednich kontroli gniazd co dwa dni. Choć dobrze charakteryzowała zjawisko, niemożliwe było uzyskanie tą metodą dokładnych danych. Na dodatek nasze obserwacje z kamery nie powodowały płoszenia ptaków w okresie składania jaj (a są one wtedy najbardziej płochliwe), nieuniknione przy wchodzeniu do gniazd.

Konsultantem naukowym projektu był autor wielu publikacji o bocianach, prof. dr hab. Piotr Tryjanowski z Zakładu Ekologii Behawioralnej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W obserwacjach duży udział mieli internauci, których raportom zawdzięczamy wyniki monitoringu gniazda prezentowane niżej, szczególnie Svetlanie Vránovej z Czech i Evie Stets-Vithoulka z Grecji (i tu widać, że projekt jest faktycznie międzynarodowy). Informacje te znajdują się też w angielskiej monografii o bocianie białym w Polsce, przygotowywanej pod redakcją m.in. prof. Tryjanowskiego.

KRÓTKIE KALENDARIUM

Założenie kamery miało miejsce 24 III 2006 roku. Pierwszy pojaw bociana na gnieździe nastąpił 28 III, ale tylko na kilka minut. Tego samego dnia gniazdo okradziono: złodzieje połaskali się na gałązki z niego, a okazała się nimi... para kawek gniazdująca w sąsiedztwie! Przekaz z kamery na stronie [www \(w tym www.przygodzice.pl\)](http://www.w tym www.przygodzice.pl) uruchomiono 3 IV. Pierwszy bocian wylądował „pod okiem” kamery 5 IV. Dnia 8 IV na gnieździe były już dwa bociany. Szybko nastąpiła „konsumpcja” tego związku, co zresztą para powtarzała wiele razy, nawet już po złożeniu jaj. „Owoce” tej miłości, czyli pięć jaj, zauważono kolejno: 14.IV o godz. 01.26, 15.IV o 22.18, 17.IV o 23.01, 19.IV o 20.14 i 21 IV o 21.15.

Pisklęta wykuły się kolejno: dwa 18 maja, po jednym 19, 21 i 22 maja. Wkrótce niestety doszło do dwóch tragedii w gnieździe: 29 V zniknęło z gniazda jedno z piskląt (prawdopodobnie wypadło w czasie nocnej burzy, choć mogło już być martwe), a 30 maja dorosły bocian zabił i wyrzucił drugie. Takie dzieciobójstwo wydaje się okrutne, ale ma swój sens: dorosły bocian wyrzuca zawsze najstarsze pisklę, albo gdy już i tak jest bardzo słabe czy umiera, albo gdy nie jest w stanie wyżywić wszystkich. Dzięki pozbyciu się „jednej gęby do karmienia”, rodzice zwiększają szan-

se na przeżycie jego rodzeństwa. I tak stało się też u nas: pozostała trójka wychowała się i osiągnęła lotność.

Pierwsze loty trójka młodych odbyła 22 lipca, dokładnie w dniu Zlotu. Długo jednak jeszcze wracały do gniazda na odpoczynek i karmienie oraz nocleg. Ostatni raz wszystkie młode nocowały w nim 9/10 sierpnia.

OGÓLNOPOLSKI ZLOT „BLISKO BOCIANÓW” W PRZYGDZICACH

Zlot, przygotowany przez PwG OTOP i Gminny Ośrodek Kultury w Przygodzicach, był podsumowaniem projektu i spotkaniem z naszymi bocianami na żywo. Wzięło w nim udział 22 i 23 lipca ok. 70 osób, głównie członków PwG OTOP i internautów obserwujących bociany.

Właśnie w GOK, około 150 m od słynnego gniazda, odbyło się rozpoczęcie Zlotu z udziałem przedstawicieli partnerów projektu: wójta Gminy Przygodzice Przemysława Kaźmierczaka i wiceprzewodniczącego Rady Gminy Eugeniusza Dymarczyka oraz dyrektora Waldemara Karaśkiewicza z Telekomunikacji Kolejowej. Następnie uczestnicy udali się na spacer krajoznawczo-historyczny po Przygodzicach, o których ciekawie opowiadał historyk Edmund Radziszewski. Nie zabrakło bocianego gniazda z kamerą, a „bohaterów” Internetu można było obejrzeć naprawdę z bliska i na żywo lornetkami i lunetami. W dniu Zlotu, gdy uczestnicy brali udział w wycieczce nad stawy Trzcieliny, położone tuż za Przygodzicami, w dolinie Baryczy, trójka młodych bocianów z tego gniazda odbyła pierwsze loty po okolicy.

Po południu odbyła się sesja w GOK Przygodzice, którą transmitowała w Internecie Telewizja Interaktywna ITTV. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele samorządów wspierających „bocianie” działania PwG OTOP: wójt Gminy Ostrów Wielkopolski Zygmunt Głapa i wicestarosta ostrowski Krzysztof Rasiak, który odczytał okolicznościowy list do PwG OTOP, nazywając projekt „Blisko bocianów”, prawdziwym przebojem.

Sesję rozpoczęła prezentacja projektu przez autora artykułu, po czym Marek Radziszewski przedstawił informacje o jego technicznej stronie oraz krótki film. Następnie niżej podpisany przedstawił prezentację multimedialną: „Bociany białe w gminie Przygo-

dzice” i „Program badań i ochrony bociana białego w powiecie ostrowskim 1994-2006”. Uzupełnieniem był pokaz fotografii Natalii Kanteckiej z kontroli gniazd bocianów w 2006 r. Po tej porcji bocianiego wiedeży Jerzy Bartuzi zaprezentował na fotografiach „Przyrodnicze wrażenia z USA”.

W czasie Zlotu odbyła się też aukcja 11 prac plastycznych o bocianach, wykonanych przez uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej „Tęcza”, Stowarzyszenia „Promocja Rozwoju Dziecka i Rodziny” w Ostrowie. Za 11 prac (można je zobaczyć na www.pwg.otop.org.pl) uzyskano 411 złotych, przekazane przez PwG OTOP dla uczestników WTZ „Tęcza”. Wieczorną część Zlotu spędziliśmy przy ognisku, słuchając koncertu przygodzickiej grupy „Krock”.

W drugi dzień Zlotu 10 osób wzięło udział w prowadzonej przeze mnie wycieczce po Parku Krajoobrazowym „Dolina Baryczy”. Wśród wielu ciekawych obserwacji ptaków, przyrody i zabytków, widzieliśmy bociana czarnego i jedne z pierwszych lotów młodych bocianów białych z dwóch kolejnych przygodzickich gniazd. Szersza relacja i liczne zdjęcia z imprezy na www.pwg.otop.org.pl.

DRUGIE GNIAZDO Z KAMERA

Miłośnicy bocianów mogą też oglądać w sieci inne polskie gniazdo tych ptaków, na stronie www.bociany.kalinski.pl. Internetowa kamera działa już od 2004 roku we wsi Chyby koło Poznania. Na stronie tej również działa forum dyskusyjne, a o zlocie forumowiczów była już mowa w „Wolierze” (nr 8-9/2006).

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję Wójtowi Gminy Przygodzice – Przemysławowi Kaźmierczakowi – za współpracę w projekcie i pomoc finansową; Telekomunikacji Kolejowej, Stowarzyszeniu REXE, Telewizji Interaktywnej ITTV i firmie Promax – za pomoc; wymienionym osobom prowadzącym projekt, a także wszystkim internautom – odbiorcom i współpracownikom projektu.

Paweł T. Dolata
Południowielkopolska Grupa
Ogólnopolskiego Towarzystwa
Ochrony Ptaków
www.otop.org.pl
www.pwg.otop.org.pl
 e-mail: makri25@poczta.onet.pl